



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa J. B.

przeciwko P. w W.

o wyrównanie wynagrodzenia (wynagrodzenia zasadniczego, nagrody jubileuszowej i dopłat do PPE),

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 29 stycznia 2025 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 kwietnia 2023 r., sygn. akt III APa 41/22,

I. oddala skargę kasacyjną;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt) z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Piotr Prusinowski Dawid Miąsik Krzysztof Rączka

UZASADNIENIE

Powód J. B. dochodził od pozwanego P. w W. 1.267.920,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. Na kwotę tę składa się niewypłacone wynagrodzenie za pracę w wysokości 1.221.518,16 zł oraz niedopłata na PPE o wartości 7% za okres od stycznia 2019 r. do dnia wniesienia pozwu, w kwocie 46.402,63 zł.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2022 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu w kwocie 8.100 zł. Sąd ten ustalił, że strony od dnia 1 stycznia 2009 r. łączyła umowa o pracę. Powód był kierownikiem działu. Od dnia 22 października 2018 r. powierzono mu pełnienie obowiązków dyrektora biura głównego księgowego i ustalono wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 21.000 zł miesięcznie - w oparciu o ustawę z dnia 3 marca 2000 r. o wynagrodzeniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1222; dalej jako ustawa kominowa). Powód miał wykonywać obowiązki dyrektora do dnia 21 stycznia 2019 r. W dniu 3 grudnia 2018 r. powierzono mu stanowisko głównego księgowego w biurze finansów i księgowości oraz przyznano wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 21.000 zł miesięcznie. W akcie powierzenia tego stanowiska z dnia 5 grudnia 2018 r. zaznaczono, że pozostałe warunki umowy o pracę nie ulegają zmianie. Wynagrodzenie w wysokości 21.000 zł było wpłacane na rzecz powoda do rozwiązania umowy o pracę, czyli do końca grudnia 2020 r.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd ten wskazał na art. 2 ust. 4 ustawy kominowej, który ogranicza wynagrodzenie głównego księgowego do wysokości nie wyższej niż sześciokrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa GUS. Natomiast art. 29g ustawy kominowej przewidywał, że w 2018 r. podstawę do ustalenia maksymalnej wysokości wynagrodzenia miesięcznego stanowiło przeciętne miesięczne wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale 2016 r. Ustawodawca nie przewidział rozszerzenia tej reguły na kolejne lata - po 2018 r.

Sąd wskazał, że od dnia 1 lutego 2019 r., to jest od dnia wejścia w życie rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 2019 r. w sprawie wykazu

podmiotów posiadających istotne znaczenia dla polityki transportowej realizowanej przez Państwo (Dz.U. z 2019 r., poz. 194), stosownie do postanowień art. 15b ustawy kominowej, do ustalania wynagrodzeń osób kierujących P., jako podmiotu ujętego w wykazie, przestały mieć zastosowanie art. 5 ust. 1, 3 i 4, art. 8, art. 10 i art. 12 ustawy kominowej. Według art. 12 ustawy z dnia 9 czerwca 2016 r. o zasadach kształtowania wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1907, ze zm., dalej jako ustawa spółkowa) w miejsce wyłączonych przepisów ustawy kominowej, należało zastosować odpowiednio zasady wynikające z art. 4, art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 10 i art. 11 ustawy spółkowej. Wskazane przepisy odnoszą się do kształtowania wynagrodzeń członków organu zarządzającego. Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że organem kierującym działalnością pozwanego i reprezentującym go na zewnątrz jest prezes Agencji (art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2006 r. o P.). Z regulaminu organizacyjnego pozwanego wynika, że prezes kieruje Agencją przy pomocy: 1) dwóch zastępców; 2) głównego księgowego; 3) dyrektorów biur; 4) kierowników innych komórek organizacyjnych określonych w regulaminie organizacyjnym Agencji. Zdaniem Sądu pierwszej instancji wykładnia przepisów przeprowadzona przez powoda nie jest trafna. Osobą kierującą pozwaną jest wyłącznie prezes Agencji. Zastępcy prezesa, główny księgowy jedynie pomagają prezesowi w kierowaniu pozwanym. Główny księgowy ma ściśle określoną rolę (nie zastępuje prezesa pod jego nieobecność). Zajmuje się finansami pozwanego, nie podejmuje decyzji merytorycznych dotyczących działalności pozwanego. Jak wynika z ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 885), mającej zastosowanie także do pozwanego, głównym księgowym jednostki sektora finansów publicznych jest pracownik, któremu kierownik jednostki powierza obowiązki i odpowiedzialność w sprofilowanym zakresie.

Na podstawie art. 12 ustawy spółkowej w miejsce wyłączonych przepisów ustawy kominowej, należało zastosować odpowiednio zasady wynikające z art. 4, art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 10 i art. 11 ustawy spółkowej. W ocenie Sądu Okręgowego, ten szczególny przepis odnosi się tylko do członków organów zarządzających, a główny księgowy takiego statusu nie posiada. Za taką wykładnią przemawia również art. 2 ustawy kominowej, który rozłącznie wymienia poszczególne funkcje w podmiotach wskazanych w art. 1 tej ustawy. Co więcej, główny księgowy jest

wymieniony samodzielnie w ust. 4 art. 2, a inne przepisy odrębnie wymieniają osoby pełniące funkcje członków organów zarządzających.

Sąd pierwszej instancji dostrzegł, że powód na potwierdzenie swojego stanowiska przywołuje art. 128 § 2 pkt 2 k.p. Jednak w przepisie tym mowa jest o pracownikach zarządzających (a nie o organach zarządzających) i to wyłącznie w kontekście czasu pracy i jego rozliczania. Ustawodawca jasno wskazał, że definicja ta została stworzona wyłącznie na potrzeby Działu VI Kodeksu pracy. W rezultacie, w ocenie Sądu, jest to regulacja szczególna i na jej podstawie nie można uznać, że główny księgowy jest członkiem organu zarządzającego.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2023 r. oddalił apelację powoda. W ocenie Sądu odwoławczego, w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji doszło do prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, a także zastosowania prawa materialnego. Stanowisko apelującego zaś - w ocenie Sądu Apelacyjnego - opiera się na założeniach, które nie wynikają z ustawy kominowej i spółkowej. Trafne jest twierdzenie, że w związku z wejściem w życie rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 2019 r. w sprawie wykazu podmiotów posiadających istotne znaczenie dla polityki transportowej realizowanej przez państwo (Dz.U. z 2019 r., poz. 194), na podstawie art. 15b ustawy kominowej, przestały mieć zastosowanie art. 5 ust. 1, 3 i 4, art. 8, art. 10 i art. 12. W tym stanie rzeczy, zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy spółkowej, odpowiednie zastosowanie wobec pozwanego znajdują zasady dotyczące wynagrodzeń wynikające z art. 4, art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 10 i art. 11 tej ustawy. Uwypuklenia wymaga jednak to, że art. 1 ustawy spółkowej precyzuje wprost zakres podmiotowy ustawy wymieniając enumeratywnie członków organów zarządzających i organów nadzorczych. Przepis art. 3 pkt 2 definiuje zaś, że przez „członka organu zarządzającego” należy rozumieć członka zarządu spółki kapitałowej, dyrektora w prostej spółce akcyjnej, członka rady administrującej uprawnionego do prowadzenia spraw spółki europejskiej oraz likwidatora. Skoro ustawodawca nie wymienił w art. 1 tej ustawy głównych księgowych i wyjaśnił w definicji kogo uznaje za członka organu zarządzającego, którego wynagrodzenie ma być kształtowane z uwzględnieniem przepisów ustawy, to znaczy, że nie uznał głównych księgowych za członków organu zarządzającego i

odwoływanie się w tym zakresie przez apelującego do przepisów Kodeksu pracy nie ma uzasadnionych podstaw.

Przeciwko argumentacji powoda przemawia także struktura organizacyjna pozwanego. Jak trafnie wskazał pozwany w odpowiedzi na apelację struktura ta uregulowana jest w ustawie z dnia 8 grudnia 2006 r. o P. oraz statucie i regulaminie organizacyjnym pozwanego. Z przepisów tej ustawy wynika, że organem kierującym działalnością Agencji i reprezentującym ją na zewnątrz (organem zarządzającym) jest prezes Agencji oraz zastępcy prezesa Agencji powoływani przez ministra właściwego do spraw transportu na wniosek prezesa Agencji (art. 6), którzy zastępują prezesa Agencji w czasie jego nieobecności lub czasowej niemożności wykonywania przez niego obowiązków. Również ze statutu i regulaminu organizacyjnego pozwanego wynika, że organem zarządzającym pozwanego jest wyłącznie prezes Agencji oraz jego zastępcy. Główny księgowy nie zastępuje zaś ani prezesa Agencji, ani nawet zastępcy prezesa Agencji.

Roszczenia powoda – argumentował Sąd odwoławczy - nie mają podstaw również na gruncie ustawy kominowej. Stosownie do art. 5 ust. 1 tej ustawy między innymi głównym księgowym, niezależnie od podstawy nawiązania stosunku pracy lub rodzaju umowy cywilnoprawnej stanowiącej podstawę zatrudnienia, przysługuje, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, wyłącznie wynagrodzenie miesięczne. W ust. 2 ustawodawca dopuścił przyznanie osobom objętym zakresem stosowania ustawy świadczeń dodatkowych. Maksymalna wysokość wynagrodzenia miesięcznego nie może przekroczyć sześciokrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego (art. 8 pkt 5 ppkt a ustawy kominowej). Jeśli zaś chodzi o świadczenia dodatkowe, to zgodnie z art. 11 ust. 3 ustawy kominowej szczegółowy wykaz świadczeń dodatkowych, o których mowa w ust. 1, oraz tryb ich przyznawania, określa w drodze rozporządzenia prezes rady ministrów. Wynagrodzenie powoda zostało ustalone zgodnie z ustawą kominową, jego wysokość nie przekracza maksymalnej wysokości wynagrodzenia miesięcznego określonej w art. 8 ustawy.

Skoro zatem - argumentował Sąd odwoławczy - w świetle powyższych motywów nie było podstaw do uwzględnienia roszczenia o wyrównanie

wynagrodzenia, to konsekwentnie nie było również podstaw do uwzględnienia żądania wyrównania nagrody jubileuszowej i wpłat składek na PPE. Zarówno bowiem nagroda jubileuszowa, jak i składki na PPE wynikały z kwot prawidłowo ustalonej wysokości wynagrodzenia zasadniczego, a tylko na zarzucie zaniżonego wynagrodzenia zasadniczego powód opierał żądanie wyrównania powyższych świadczeń. Dlatego Sąd Apelacyjny oddalił apelację.

Skargę kasacyjną wywiódł powód, zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 11 ust. 2 ustawy kominowej w związku z art. 353¹ k.c. przez podzielenie stanowiska Sądu Okręgowego i uznanie, że w stosunku do umowy o pracę powoda znajduje zastosowanie zasada swobody umów, w sytuacji gdy stosunek prawny stron sprzeciwiał się ustawie, to jest wymogowi obowiązującemu w art. 11 ust. 2 ustawy kominowej, co skutkowało nieprawidłowym zakwalifikowaniem wynagrodzenia powoda za styczeń 2019 r. wypłacanym według ustawy kominowej;

- art. 2 ustawy kominowej w związku z art. 12 ustawy spółkowej przez ich błędną wykładnię i nieprawidłowe rozszerzające uznanie, że zasada wyrażona w art. 12 ustawy spółkowej dotyczy nie tylko zasad wynagradzania określonych w ustawie spółkowej, ale również osób, których dotyczą odpowiednie artykuły ustawy spółkowej, czyli członków organu zarządzającego, co skutkowało nieprawidłowym zakwalifikowaniem wynagrodzenia powoda za okres od lutego 2019 r. do września 2020 r. (faktycznie do grudnia 2020 r.), które powinno być wypłacane zgodnie z ustawą spółkowa;

- art. 128 § 2 pkt 2 k.p. przez jego nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie, że przepis ten dotyczy osób zarządzających wyłącznie w kontekście czasu pracy, w sytuacji gdy z prawidłowej interpretacji przywoływanego przepisu, a także brzmienia art. 241²⁶ § 2 k.p. wynika, że art. 128 § 2 pkt 2 k.p. stosowany jest również do warunków wynagradzania pracowników zarządzających w imieniu pracodawcy;

- art. 6 ustawy z dnia 8 grudnia 2006 r. o P. w związku z regulaminem organizacyjnym pozwanego w związku z art. 12 ustawy spółkowej w związku z art. 15b ustawy kominowej przez błędną ich wykładnię i przyjęcie, że organem zarządzającym pozwanego jest wyłącznie prezes Agencji, a zatem zastępcy prezesa i główny księgowy wymienione jako podmioty pomocnicze prezesa w regulaminie nie

są uprawnieni do otrzymywania wynagrodzenia według ustawy spółkowej, natomiast wynagrodzenie według ustawy spółkowej może otrzymywać jedynie prezes, podczas gdy nie istnieje ustawowe pojęcie organu zarządzającego, który byłby jednoosobowy;

- art. 12 ustawy spółkowej w związku z art. 15b ustawy kominowej przez błędną ich wykładnię i przyjęcie, że skoro organem zarządzającym pozwanego jest prezes Agencji to wynagrodzenie według ustawy spółkowej powinien otrzymywać wyłącznie prezes nie weryfikując przy tym tego, że faktycznie pozwany dokonywała wypłat wynagrodzenia według zasad wynikających z ustawy spółkowej osobom, które, podobnie jak główny księgowy, nie były członkami organu zarządzającego, a jedynie pracownikami zarządzającymi, to jest osobami zajmującym stanowiska zastępcy prezesa, co prowadzi do konkluzji, że pozwany stosował dwie różne interpretacje art. 12 ustawy spółkowej w związku z art. 15b ustawy kominowej w zależności od osoby wobec której miały być zastosowane;

- art. 235² § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 381 k.p.c. przez pominięcie zgłoszonych w apelacji wniosków dowodowych, w sytuacji gdy były to dowody zgłoszone na wykazanie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz nie mogły zostać powołane na wcześniejszym etapie postępowania z uwagi na to, że w uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji kategorycznie stwierdził, że wynagrodzenie wedle ustawy spółkowej powinien pobierać wyłącznie prezes Agencji - w związku z czym dopiero na etapie postępowania apelacyjnego pojawiła się konieczność dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z wykazu osób zatrudnionych u pozwanej - wymienionych w art. 2 ustawy kominowej, które do końca 2020 r. otrzymywały wynagrodzenie według ustawy spółkowej, celem wykazania, że poza prezesem Agencji, wbrew twierdzeniu Sądu pierwszej instancji, wynagrodzenie na zasadach ustawy spółkowej pobierały także inne osoby;

- art. 327¹ § 1 k.p.c. przez niewskazanie materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia odnośnie oddalenia roszczenia powoda w zakresie niedopłaty składek na PPE w wymiarze 7%, za okres od stycznia 2019 r., w wysokości 46.402,63 zł, skutkujące wedle art. 386 § 4 k.p.c. nierozpoznanie istoty sprawy;

- art. 327¹ § 1 k.p.c. przez niewskazanie materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia odnośnie oddalenia roszczenia powoda z tytułu nagrody

jubileuszowej, skutkujące wedle art. 386 § 4 k.p.c. nierozpoznanie istoty sprawy, a zwłaszcza całkowitym nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w sprawie, co skutkowało bezpodstawnym przyjęciem, że przez oddalenie powództwa odnośnie roszczeń zasadniczych powoda Sąd Okręgowy przesądził niejako domyślnie równocześnie o braku zasadności roszczeń pochodnych, a zatem, że istnieje przesłanka unicestwiająca to roszczenie;

- art. 132 § 1 k.p.c. w związku z art. 130^{1a} § 1 i 3 k.p.c. przez nie odniesienie się merytorycznie do fizycznego zwrócenie pisma procesowego powoda przez Sąd Okręgowy w Warszawie z rozszerzeniem powództwa z dnia 4 października 2021 r. bez uprzedniego doręczenia zarządzenia w przedmiocie zwrotu, na skutek czego nie doszło do skutecznego rozszerzenia powództwa.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Wstępnie trzeba przypomnieć, że skarga kasacyjna jest wymagającym środkiem odwoławczym. Wynika to między innymi z tego, że Sąd Najwyższy nie jest sądem trzeciej instancji a stosowne przepisy profilują dopuszczalność zgłaszanych przez stronę argumentów. Po pierwsze, skargę kasacyjną wnosi się od wyroku Sądu odwoławczego (art. 398¹ k.p.c.), a nie w sprawie. Ma to znaczenie zważywszy na zgłoszenie zarzutu naruszenia art. 132 § 1 k.p.c. w związku z art. 130^{1a} § 1 i 3 k.p.c. Oczywiście jest, że rozszerzenie powództwa zgłoszone pismem z dnia 4 października 2021 r. zostało zwrócone, a tym samym Sady pierwszej i drugiej instancji nie orzekały o wynagrodzeniu za okres od września do grudnia 2020 r. W rezultacie, niemożliwe jest wniesienie skargi kasacyjnej od „nieistniejącego” rozstrzygnięcia, bo ten wyjątkowy środek odwoławczy przysługuje tylko od „wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku”. Wyjaśnia to niezasadność tego zarzutu.

Po drugie, prawodawca ograniczył dopuszczalność powoływania się na uchybienie przepisom postępowania. Zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. skargę

kasacyjną strona może oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. W tym ujęciu trzeba wskazać, że uchybienie art. 132 § 1 k.p.c. w związku z art. 130^{1a} § 1 i 3 k.p.c. nie ma żadnego przełożenia na wynik sprawy. Staże się to jasne, jeśli uwzględni się, że ów „wynik sprawy” odpowiada przedmiotowi orzekania przez Sąd odwoławczy. Skoro nie orzekał on o roszczeniu znajdującym się w rozszerzeniu powództwa, to trudno mówić w tym zakresie o „wyniku sprawy”.

Po trzecie, założenie, na którym powód oparł podstawę skargi kasacyjnej z art. 327¹ § 1 k.p.c. jest natomiast fałszywe. Zdaniem skarżącego „niewskazanie materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia” skutkuje nierozpoznanie sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Nedorzeczność tego rodzaju supozycji jest oczywista, jeśli uwzględni się aspekt temporalny. Sąd najpierw rozstrzyga sprawę (wydaje wyrok), a dopiero wtórnie sporządza uzasadnienie swojego rozstrzygnięcia. Znaczy to tyle, że wada czynności wtórnej, nie może rzutować na uchybienie czynności pierwotnej. W sprawie nie ma wątpliwości, że Sąd odwoławczy orzekł również o niedopłacie składek na PPE i o nagrodzie jubileuszowej. Jednoznacznie wskazał, że jeśli nie było podstaw do uwzględnienia roszczenia o wyrównanie wynagrodzeń miesięcznych za okresy wymienione w pozwie, to konsekwentnie, nie było podstaw do uwzględnienia żądania wyrównania nagrody jubileuszowej i składek na PPE. Zarówno nagroda jubileuszowa i składki na PPE wynikały z kwot prawidłowo ustalonej wysokości wynagrodzenia zasadniczego, a tylko na zarzucie zaniżonego wynagrodzenia zasadniczego powód opierał żądanie wyrównania powyższych świadczeń. Nawiązując do treści podstaw odwołujących się do art. 327¹ § 1 k.p.c. można tylko dodać, że jeśli sąd stwierdza, że nie istnieje podstawa prawna do zasądzenia określonych należności, to sąd ten nie ma obowiązku podstawy takiej podawać, czy tym bardziej poszukiwać. Twierdzenie przeciwne przeczy prawom logiki.

Po czwarte, trzeba przypomnieć, że sąd ferując wyrok przyznaje racje danej stronie, bo tak stanowi przepis prawa, a nie dlatego, że w innych przypadkach strona przeciwna tak lub inaczej postąpiła. Relatywizm nie jest argumentem kreującym sytuację prawną jednostki. Znając tę regułę, jest pewne, że nie mogło dojść do naruszenia art. 235² § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 381 k.p.c. Wykazanie, że

pracodawca nie tylko prezesowi Agencji wypłacał wynagrodzenie określone w ustawie spółkowej nie ma żadnego wpływu na sytuację prawną powoda. Nawet, jeśli tak było, to i tak sytuacja powoda regulowana jest obowiązującymi przepisami, a nie praktyką występującą u pracodawcy. Trafnie zatem Sąd odwoławczy nie przeprowadzał zgłoszonego przez powoda dowodu. Ponownie trzeba wskazać na regułę z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nieprzeprowadzenie przez Sąd odwoławczy zgłoszonych dowodów nie miało wpływu na wynik sprawy. Wykazanie w trakcie postępowania, że pozwany wypłacał dochodzone przez powoda należności zastępcom prezesa Agencji nie rzutuje na sytuację powoda. Jest tak z dwóch przyczyn. Po pierwsze, sytuacja głównego księgowego niekoniecznie jest zbieżna z sytuacją zastępcy prezesa. Po drugie, prawo powoda do wynagrodzenia określane jest przepisami prawa, a to oznacza, że sposób postępowania pracodawcy względem innych pracowników nie powiększa, jak również nie pomniejsza praw mu przyznanych. Suma tych rozważań jest konkluzja, że Sąd odwoławczy nie naruszył przepisów postępowania.

Odniesienie się do podstaw naruszenia prawa materialnego trzeba rozpocząć od stwierdzenia, że art. 11 ust. 2 ustawy kominowej nie wchodzi w relację z art. 353¹ k.c. Pierwszy ze wskazanych przepisów stanowi, że „maksymalna wartość świadczeń dodatkowych przyznanych w ciągu roku osobom, o których mowa w art. 2 pkt 1-4 i 10, nie może przekroczyć dwunastokrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia przyjętego dla ustalenia wynagrodzenia miesięcznego tych osób”, zaś art. 353¹ k.c. stwierdza, że „strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego”. Znając treść obu przepisów, staje się jasne, że nie mogło dojść do ich uchybienia w sposób opisany przez powoda. W szczególności, nie sposób podzielić zapatrywania, że „stosunek prawny stron w niniejszej sprawie sprzeciwiał się ustawie, to jest wymogu obowiązującego w art. 11 ust. 2 ustawy kominowej”.

Kolejna podstawa skargi kasacyjnej wskazuje na naruszenie art. 2 ustawy kominowej w związku z art. 12 ustawy spółkowej. Ponownie warto przywołać treść tych przepisów. Umożliwia to dostrzeżenie, że zgłoszony zarzut jest chybiony. W art. 2 ustawy kominowej prawodawca wskazał osoby, do których ustawa ma

zastosowanie. Z kolei w art. 12 ust. 1 ustawy spółkowej zadekretowano, że „zasady dotyczące wynagrodzeń wynikające z art. 4, art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 10 i art. 11 stosuje się odpowiednio do podmiotów, o których mowa w art. 1 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz.U. z 2019 r. poz. 2136), ujętych w wykazie, o którym mowa w ust. 2”. W art. 12 ust 2 tej ustawy przewidziano, że „Prezes Rady Ministrów może określić, w drodze rozporządzenia, wykaz podmiotów posiadających istotne znaczenie dla: 1) realizowanej przez państwo polityki zdrowotnej, naukowej, kulturalnej, transportowej, energetycznej, obronnej, rolnej, regionalnej lub zagranicznej lub 2) sektora gospodarki, w ramach którego prowadzą działalność, ze względu na przedmiot prowadzonej działalności, liczbę zatrudnionych pracowników, osiągnięty roczny obrót netto ze sprzedaży towarów, wyrobów i usług oraz operacji finansowych lub sumy aktywów ich bilansu - mając na względzie konieczność racjonalnego gospodarowania środkami publicznymi”. Według powoda z tych przepisów wynika, że powinno mu być wypłacane wynagrodzenie za okres od lutego 2019 r. do września 2020 r. (faktycznie do grudnia 2020 r.) według ustawy spółkowej. Odnosząc się do tego twierdzenia, trzeba powiedzieć, że działając na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy spółkowej Prezes Rady Ministrów rozporządzeniem z dnia 29 stycznia 2019 r. w sprawie wykazu podmiotów posiadających istotne znaczenie dla polityki transportowej realizowanej przez państwo (Dz.U. z 2019 r., poz. 194) wskazał na P.. Nie znaczy to jednak, że „zasady dotyczące wynagrodzeń wynikające z art. 4, art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 10 i art. 11” (ustawy spółkowej) stosuje się i to odpowiednio do każdego pracownika zatrudnionego u pracodawcy podlegającego reżimowi ustawy kominowej. Staje się to jasne, jeśli prześledzi się treść art. 4, art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 10 i art. 11 ustawy spółkowej. Okazuje się, że przepisy te nie stosuje się do głównych księgowych, a zatem rozszerzanie z art. 12 ust. 1 i 2 ustawy spółkowej dotyczy tylko pracowników rodzajowo wymienionych w art. 4, art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 10 i art. 11 ustawy spółkowej, którzy wprawdzie zatrudnieni są w podmiotach, do których ustawa spółkowa nie stosuje się, jednak pracują w podmiotach, o których mowa w art. 1 ustawy kominowej, jednocześnie wymienionych w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów.

Inaczej rzecz ujmując, przy ocenie konstrukcji z art. 12 ustawy spółkowej należy zachować konsekwencję podmiotową. Ustawa spółkowa co do zasady nie ma

zastosowania do P. w W.. Jej stosowanie do zatrudnionych u pozwanego odbywa się w drodze wyjątku wyklarowanego w art. 12 ust. 1 i 2 ustawy spółkowej. Wyjątek może być recypowany tylko przy zachowaniu zwartości podmiotowej i przedmiotowej. W użytym w art. 12 ust. 1 ustawy spółkowej zwrocie „zasady dotyczące wynagrodzeń wynikające z art. 4, art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 10 i art. 11” zawarte są oba czynniki – po pierwsze aspekt odnoszący się do sposobu określania wynagrodzenia (na który powołuje się skarżący), a po drugie aspekt odnoszący się do podmiotów, które tymi zasadami wynagrodzeniowymi zostały obdarzone. W rezultacie, osoba, do której co do zasady ustawa spółkowa nie stosuje się, nie może w drodze wyjątku (art. 12 tej ustawy) nabyć ani więcej praw (w zakresie zasad wynagradzania), ani skorzystać z tej „normatywnej promocji”, jeśli nie spełnia warunku podmiotowego, który upoważnia do otrzymania tego wynagrodzenia. Dlatego powód nie ma racji, gdy twierdzi, że zasady dotyczące wynagrodzeń wynikające z art. 4, art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 10 i art. 11 ustawy spółkowej, z upoważnienia art. 12 ust. 1 i 2 tej ustawy, stosuje się do wszystkich osób wymienionych w art. 2 ustawy kominowej. Zasady te mają zastosowanie tylko do tych osób zatrudnionych u pozwanego, do których odnoszą się te przepisy (art. 4, art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 10 i art. 11 ustawy spółkowej).

Sąd odwoławczy nie mógł naruszyć art. 128 § 2 pkt 2 k.p. „przez jego nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie”. Jest to oczywiste, gdy uwzględni się, że Sąd Apelacyjny przepisu tego nie stosował. Warto przeczytać przepis zanim sformułuje się na jego podstawie zarzut. Z art. 128 § 2 pkt 2 k.p. wynika, że „ilekroć w przepisach działu jest mowa o pracownikach zarządzających w imieniu pracodawcy zakładem pracy – należy przez to rozumieć”. Z takiej definicji można wyprowadzić tylko jeden wniosek. Pojęcie „pracowników zarządzających w imieniu pracodawcy zakładem pracy” ma charakter autonomiczny. Znajduje zastosowanie tylko na gruncie przepisów Działu VI Kodeksu pracy, zatytułowanego „Czas pracy”. Potwierdza to zresztą art. 241²⁶ § 2 k.p., który w drodze wyraźnego normatywnego wyjątku posługuje się tym pojęciem na gruncie regulacji związanej z układami zbiorowymi pracy. A zatem, jeśli na gruncie czasu pracy ustawodawca formułuje autonomiczne pojęcie „pracowników zarządzających w imieniu pracodawcy zakładem pracy”, a które z wyraźnego upoważnienia jest stosowane również w innych obszarach regulacyjnych (na przykład do układów zbiorowych pracy z mocy

art. 241²⁶ § 2 k.p.), to nie można zakładać – a do tego dąży powód – że zakres desygnatów tego określenia jest tożsamy z innym zwrotem, brzmiącym podobnie, ale nie identycznie („członek organu zarządzającego”), którym posługuje się ustawa spółkowa. Wyjaśnia to, że również ta podstawa skargi kasacyjnej jest chybiona.

Pozostałe dwie podstawy skargi kasacyjnej (pierwsza odwołująca się do art. 6 ustawy z dnia 8 grudnia 2006 r. o P. w związku z regulaminem organizacyjnym pozwanej w związku z art. 12 ustawy spółkowej w związku z art. 15b ustawy kominowej, a druga do art. 12 ustawy spółkowej w związku z art. 15b ustawy kominowej) w istocie dotyczą tej samej kwestii. Według powoda główny księgowy jest „członkiem organu zarządzającego” w rozumieniu przepisów ustawy spółkowej. Kwalifikacja ta umożliwia bowiem twierdzenie, że mają do powoda (jako głównego księgowego) zastosowanie - z rozszerzenia zawartego w art. 12 ust. 1 i ust. 2 ustawy spółkowej - „zasady dotyczące wynagrodzeń wynikające z art. 4, art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 10 i art. 11”, mimo, że powód wykonywał pracę w podmiocie (u pracodawcy), do którego stosuje się przepisy ustawy kominowej, a do którego co do zasady nie ma zastosowania ustawa spółkowa. Odnosząc się do tego stanowiska, trzeba przypomnieć, że art. 1 ust. 3 pkt 2 ustawy spółkowej zawiera definicję legalną. Wskazano w tym przepisie, że „ilekroć w ustawie jest mowa o członku organu zarządzającego - należy przez to rozumieć członka zarządu spółki kapitałowej, dyrektora w prostej spółce akcyjnej, członka rady administrującej uprawnionego do prowadzenia spraw spółki europejskiej, a także likwidatora”. Z definicji tej jednoznacznie wynika, że osoby będące głównymi księgowymi nie są członkami organu zarządzającego. Właściwie, to na tym można zakończyć dalsze rozważania. Skoro, do głównego księgowego na gruncie ustawy spółkowej nie stosuje się „zasad dotyczących wynagrodzeń wynikających z art. 4, art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 10 i art. 11”, to oczywiste jest, że zasady te nie mogą z mocy art. 12 ust. 1 i 2 ustawy spółkowej zostać przeniesione na głównego księgowego zatrudnionego w P. w W., czyli w podmiocie, do którego ustawa spółkowa co do zasady nie ma zastosowania, a którą się do niego stosuje tylko z mocy wyraźnego upoważnienia zawartego w art. 12 ust. 1 i 2 tej ustawy i tylko w ograniczonym zakresie (co do wybranych przepisów).

Rozwijając jednak powyższy wątek, Sąd Najwyższy jest zdania, że zastosowane przez ustawodawcę rozwiązanie nie jest najszcześniejsze. Dzieje się

tak zawsze, gdy zestawia się ze sobą dwa nieprzystawalne wzorce. Pojęcie „członek organu zarządzającego” użyte w ustawie spółkowej zostało „skrojone” na potrzeby prawa spółek i całkowicie nie przystaje do wzorca „zarządzania” obowiązującego w podmiotach takich jak pozwany. Dlatego prawodawca w art. 12 ust. 1 ustawy spółkowej posłużył się formułą „stosuje się odpowiednio”. Czyli model z ustawy spółkowej należy dostosować do wzorca występującego u pozwanego. Wyznacznikiem z pewnością jest art. 6 ustawy z dnia 8 grudnia 2006 r o P., który określa kto zarządza Agencją. Analiza tego przepisu nie pozostawia wątpliwości, że główny księgowy (o którym przepis ten nawet nie wspomina) nie jest osobą zajmującą się zarządzaniem Agencją. Przepis ten odwołuje się do wzorca „kierownictwa jednoosobowego”. Dlatego art. 6 ust. 1 tej ustawy głosi, że „organem kierującym działalnością Agencji i reprezentującym ją na zewnątrz jest Prezes Agencji”. Potwierdza to również regulamin organizacyjny Agencji, który zastępcom prezesa, głównemu księgowemu, dyrektorom biur, i kierownikom komórek organizacyjnych wyznacza rolę pomocniczą (prezes kieruje Agencją przy ich pomocy). Istnieje zasadnicza różnica między zarządzaniem a pomaganiem w kierowaniu danym podmiotem. Pozostaje ona widoczna w jeszcze jednym akcie prawnym. Minister Infrastruktury i Budownictwa rozporządzeniem z dnia 23 grudnia 2015 r. w sprawie nadania statutu P. (Dz.U. z 2016 r., poz. 39) nadał pozwanemu statut, w którym określił zasady zarządzania Agencją. W § 2 ust. 1 statutu wskazano, że prezes P., zwany dalej "prezesem", kieruje Agencją przy pomocy: 1) zastępcy prezesa do spraw żeglugi powietrznej, 2) zastępcy prezesa do spraw finansowo-administracyjnych, 3) głównego księgowego, 4) osób kierujących komórkami organizacyjnymi Agencji - którzy są odpowiedzialni za realizację spraw objętych zakresem ich działania i kierują pracą bezpośrednio podległych im komórek organizacyjnych. Ze sformułowania tego wynikają co najmniej dwie istotne dla sprawy konstatacje. Po pierwsze, prawodawca jednoznacznie rozdzielił funkcje - prezesowi Agencji przyznał uprawnienia zarządcze, a pozostałym wymienionym osobom wyznaczył rolę „pomocniczą”. Po drugie, powołany przepis jednoznacznie wskazuje, że główny księgowy jest odpowiedzialny tylko za realizację spraw objętych zakresem jego działania i tylko w takim zakresie kieruje pracą podległych mu pracowników. Spostrzeżenia te mają znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę, że

używane przez ustawę spółkową określenie „członek organu zarządzającego” odnosi się do osób, które kompleksowo, a nie wycinkowo zarządzają danym podmiotem. Określenie to nie obejmuje bowiem tak zwanej „średniej kadry zarządzającej” (middle management), czyli osób zarządzających na tak zwanym poziomie taktycznym. Kolejne przepisy statutu tylko potwierdzają ten wniosek. Głównemu księgowemu nie przyznano w żadnym wypadku możliwości zastępowania prezesa Agencji (§ 2 ust. 2). Zgodnie z § 3 ust. 1 statutu w Agencji wydziela się pion prezesa, pion zastępcy prezesa do spraw żeglugi powietrznej i pion zastępcy prezesa do spraw finansowo-administracyjnych. Przepis § 3 ust. 5 statutu informuje, że w pionie zastępcy prezesa do spraw finansowo-administracyjnych znajdują się komórki organizacyjne do spraw: administracyjnych, finansowych i głównego księgowego. Wynika z tego, że główny księgowy nie został podporządkowany bezpośrednio prezesowi Agencji. W takim stanie rzeczy trudno uznać, że podmiot umiejscowiony „w pionie zastępcy prezesa do spraw finansowo-administracyjnych” może zostać zakwalifikowany jako „członek organu zarządzającego” całą Agencją.

Nie zmieniając wątku, trzeba dodać, że dobitnie obnaża nietrafność dywagacji powoda § 4 ust. 1 statutu. Wskazano w nim, że prezes może udzielać na piśmie zastępcom prezesa oraz innym wskazanym imiennie osobom pełnomocnictw ogólnych i szczególnych do dokonywania wszelkich czynności prawnych w imieniu Agencji. Z przepisu tego wynika niezbicie, że pozycja ustrojowa głównego księgowego nie została wyposażona w żadne uprawnienia zarządcze. Jakakolwiek możliwość „dokonywania czynności prawnych w imieniu Agencji” ma charakter pochodny i zależy wyłącznie od woli oraz działań prezesa Agencji. W tych okolicznościach nie ma wątpliwości, że pozycja ustrojowa głównego księgowego w P. w W. nie predestynuje do kategorii „członek organu zarządzającego”.

Po zapoznaniu się z przedstawionymi argumentami staje się oczywiste, że Sąd odwoławczy nie naruszył art. 6 ustawy z dnia 8 grudnia 2006 r o P. w związku z regulaminem organizacyjnym pozwanej w związku z art. 12 ustawy spółkowej w związku z art. 15b ustawy kominowej. Po raz kolejny trzeba też powtórzyć, że na wykładnię obowiązujących przepisów nie ma wpływu praktyka stosowana w danym podmiocie. Okoliczność wypłacania innym osobom niż prezes Agencji wynagrodzenia według ustawy spółkowej może świadczyć tylko o tym, że działania te

mogły być niezgodne z prawem, nie upoważnia jednak do twierdzenia, że taką potencjalną nieprawidłowość należy kontynuować, a na pewno, że według niej trzeba interpretować art. 12 ustawy spółkowej w związku z art. 15b ustawy kominowej. Wykładnia prawa stroni od relatywnych wzorców myślenia. Okazuje się zatem, że zgłoszone podstawy skargi kasacyjnej są chybione i nie pozwalają na wzruszenie zaskarżonego wyroku.

Na tle niniejszej sprawy pojawia się trudne zagadnienie prawne, które przez powoda, jak również przez Sąd odwoławczy nie zostało dostrzeżone – co nie jest zarzutem, gdyż problem ten nie przekładał się na podstawę prawną zgłoszonego roszczenia. Chodzi o relację zachodzącą między art. 12 ust. 1 i 2 ustawy spółkowej i art. 15b ustawy kominowej. *Prima facie* może się wydawać, że zakres tych regulacji jest kompatybilny. Przy bliższym oglądzie okazuje się, że niekoniecznie tak jest. O ile nie ma wątpliwości, że transponowanie zasad wynagrodzenia z ustawy spółkowej na podmiot ujęty w wykazie z art. 12 ust. 2 ustawy spółkowej odbywa się „odpowiednio”, a zatem w granicach zapisów ustawy spółkowej, przez odpowiednie adaptowanie jej przepisów do specyfiki podmiotu „ujętego w wykazie”, o tyle, można mieć wątpliwości, czy w takim samym zakresie podmiotowym należy postrzegać art. 15b ustawy kominowej. W szczególności, czy wyłączenie z tego przepisu („przepisów art. 5 ust. 1, 3 i 4, art. 8, art. 10 i art. 12 nie stosuje się”) należy odnosić tylko do „członków organu zarządzającego”, czy też do każdego zatrudnionego, który podlega pod ustawę kominową (art. 2), jednak pracuje, jak stanowi art. 15b ustawy kominowej, w podmiocie ujętym w wykazie, o którym mowa w art. 12 ust. 2 ustawy spółkowej. Analiza językowa sugeruje drugą możliwość, systemowe argumenty interpretacji przepisów przemawiają natomiast za pierwszą opcją. Przedmiot niniejszej sprawy nie był wyprowadzany z art. 5 ust. 1, 3 i 4, art. 8, art. 10 i art. 12 ustawy kominowej, a zatem Sąd Najwyższy nie czuje się zobligowany do stanowczego przesądzenia wskazanego dylematu prawnego, choć już na wstępnym etapie badania wydaje się, że wnioski o właściwościach systematycznych są bardziej przekonujące.

Z uwagi na to, że zaprezentowane przez powoda podstawy skargi kasacyjnej okazały się nieprzekonujące, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. należało orzec jak w sentencji. O kosztach procesu Sąd Najwyższy rozstrzygnął według reguły z art. 98 § 1 i § 1¹ k.p.c. oraz art. 99 k.p.c.

[SOP]

[a.ł]